

**Oświadczenie złożone  
przez senator Andżelikę Możdżanowską  
na 60. posiedzeniu Senatu  
w dniu 7 sierpnia 2014 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Grabowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zasady odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez dzikie zwierzęta uregulowane zostały w dwutorowy sposób. Kwestie te zostały umieszczone zarówno w ustawie z dnia 13 października 1995 r. – Prawo łowieckie, jak i w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.

Prawo łowieckie reguluje zasady ponoszenia odpowiedzialności za szkody, jakie wyrządziły dziki, łosie, jelenie, daniela i sarny. Zgodnie z postanowieniami ustawy, gdy szkoda wystąpi na terenie obwodu łowieckiego, odpowiedzialność ciąży na dzierżawcy lub zarządcy tego obwodu.

Napływają do mnie niepokojące informacje od rolników w sprawie szkód w uprawach rolnych, wyrządzonych przez dziki. Dziki niszczą większość upraw, co zagraża interesom ekonomicznym rolników. Zwierzęta podchodzą coraz bliżej domostw i niszczą różne uprawy, najczęściej plantacje ziemniaków i kukurydzy. Liczne są także przypadki podchodzenia dzików do zabudowań jednorodzinnych w miastach.

Z prowadzonych w tej sprawie rozmów wynika, że rolnicy oczekują skutecznych działań, które zabezpieczyłyby gospodarkę rolną przed wyrządzanymi szkodami. Zdaniem rolników odszkodowania uzyskiwane od kół łowieckich są zbyt niskie, w praktyce nie pokrywają poniesionych strat. Liczba szkód ciągle wzrasta, a koła łowieckie same nie są w stanie ponieść tak dużej odpowiedzialności finansowej. Konieczna jest zmiana obecnych rozwiązań prawnych.

Odszkodowania wypłaca Polski Związek Łowiecki, który szacuje również odnośne szkody. Fundusz PZŁ, z którego wypłaca się odszkodowania, powstaje ze składek myśliwych, nie otrzymują oni na to żadnych dotacji.

Ponadto, Panie Ministrze, w przepisach mowa jedynie o szkodach w uprawach i o działalności rolnej, a o szkodach wyrządzonych między innymi na działkach rekreacyjnych – już nie. Czy jedyną drogą dochodzenia swoich należności stanowi droga sądowa? Czy można dochodzić odszkodowania w innym trybie?

Proszę o odpowiedź na następujące pytania.

Jaka w przybliżeniu jest populacja dzików w Polsce oraz jak się kształtowała na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat?

Jaka jest wysokość przeciętnych odszkodowań wypłacanych rolnikom za szkody spowodowane przez dziki?

Czy ministerstwo dostrzega problem w zbyt dużej liczebności dzików?

Czy po 15 sierpnia, kiedy to skończy się okres ochronny, są planowane redukcje dzików? Jeżeli tak, to o ile osobników?

Czy w najbliższym czasie są planowane prace nad nowelizacją przepisów dotyczących odszkodowań wypłacanych dla rolników?

Czy ministerstwo rozważa możliwość zwiększenia w przyszłości środków funduszu PZŁ, z którego są wypłacane odszkodowania dla rolników?

Z poważaniem  
Andżelika Możdżanowska